

Sygnatura akt *IC 1142/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 21 października 2015 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Mikołajczak

Protokolant: Agnieszka Stawujak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2015 r. w P.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o.

przeciwko M. B.

o zapłatę kwoty 1.138 złotych.

powództwo oddala.

/-/SSR Anna Mikołajczak

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w postępowaniu upominawczym (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od Pana M. B. kwoty 1.137,26zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, iż pozwany był studentem Wyższej Szkoły (...) i tym samym zobowiązała się do uiszczania opłat za studia. Zadłużenie pozwanego dochodzone pozwem obejmowało następujące okresy:

- 300zł – V rata czesnego w roku akademickim 2007/2008 – termin płatności 05.02.2008r.,
- 300zł – VI rata czesnego w roku akademickim 2007/2008 – termin płatności 05.03.2008r.,
- 537,26zł – skapitalizowane odsetki od składowych zadłużenia.

Mimo skierowanego wezwania do zapłaty pozwany nie uregulowała w całości należnych opłat. Na podstawie umowy z 2 października 2013r. powód stał się wierzycielem pozwanego.

W dniu 10 kwietnia 2015r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając żądanie pozwu w całości.

W dniu 28 kwietnia 2015r. pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wyjaśnił, że roszczenie zasądzone na rzecz powoda nakazem zapłaty jest nienależne podnosząc w tym zakresie zarzut jego przedawnienia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyższa Szkoła (...) w P. jest uczelnią niepubliczną.

Zgodnie z § 40 i 41 statutu uczelni z osobą przyjęta na studia uczelnia zawiera pisemną umowę o świadczenie nauki, zaś osoba ta nabywa prawa studenta z chwilą immatrykulacji i po złożeniu ślubowania.

Pozwany zawarł z Wyższą Szkołą (...) w P. umowę o świadczenie nauki w dniu 13.10.2007r. Na mocy powyższej umowy pozwany był zobowiązany uiszczać czesne w I roku studiów w wysokości 3.600zł płatne w 12 miesięcznych ratach po 300zł każda do 05 dnia miesiąca począwszy od października 2007r. do września 2008r.

Decyzją Dziekana powoda z 14 kwietnia 2008r. pozwany został skreślony z listy studentów. Pozwany nie uiszczył 5 i 6 raty czesnego odpowiednio płatnych do 5 lutego i 5 marca 2008r.

okoliczności bezsporne, nadto dokumenty: odpis KRS (...) - k. 72-73, uchwała z dnia 5 kwietnia 2013r. k. 14; statut Wyższej Szkoły (...) w P. - k. 15-21, odpis z rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych - k. 22-23, kopia umowy - k. 24-, regulamin studiów - k. 26-230, decyzja Dziekana o skreśleniu pozwanego z listy studentów - k. 31

W dniu 2 października 2013r. powód zawarł z Wyższą Szkołą (...) w P. umowę nabycia m.in. wierzytelności względem pozwanego, obejmującej kwotę 600zł.

W dniu 16 grudnia 2013r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 1.046,45 zł. W skład tej sumy wchodziła kwota 600zł tytułem nieopłaconego czesnego oraz 446,45zł tytułem naliczonych odsetek ustawowych.

Dowód: umowa sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikiem - k. 32-33, wezwanie do zapłaty k. 34

Sąd ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy na podstawie wskazanych powyżej dowodów w postaci dokumentów. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony postępowania, a również Sąd nie znalazł podstaw, by ich autentyczność podważać z urzędu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powód, jako nabywca wierzytelności, domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 1.137,26 zł tytułem opłaty czesnego za studia w Wyższej Szkole (...) w P. 600zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w wysokości 537,26zł za okres odpowiednio od 05 lutego 2008r. i 05 marca 2008r. Pozwany zakwestionował zasadność dochodzonego roszczenia podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

W świetle art. 513 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, jakie miał przeciwko zbywcy tej wierzytelności. Dłużnik może wobec nabywcy podnieść m.in. zarzut przedawnienia, także jeżeli przedawnienie nastąpiło po przelewie i po powzięciu wiadomości o przelewie. Przyjmuje się, że sytuacja dłużnika po przelewie wierzytelności nie powinna ulec pogorszeniu. Zmiana dotyczy bowiem strony podmiotowej, a nie treści wierzytelności nabytej przez osobę trzecią.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do wniosku procesowego strony powodowej o zawieszenie postępowania uznając, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. Sąd Rejonowy nie miał bowiem wątpliwości, że kwestia oceny czy roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu na dzień wniesienia pozwu, nie wymagała oczekiwania na zajęcie stanowiska w tym zakresie przez Trybunał Konstytucyjny. Przyczyny zawieszenia postępowania wymienione w art. 177 § 1 k.p.c. dzielą się w piśmiennictwie na prejudycjalne (a więc zależne od wyniku innego postępowania: administracyjnego, cywilnego, karnego lub dyscyplinarnego), oraz spowodowane bezczynnością stron. W doktrynie wyrażony został pogląd, że z prejudycjalnością mamy do czynienia wtedy, gdy wynik postępowania cywilnego zależy od wyniku innego postępowania (cywilnego, karnego lub administracyjnego), gdyż przedmiot postępowania prejudycjalnego stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Oznacza to,

że nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu cywilnym bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych. Ustawodawca w przepisie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wyraźnie jednak podkreśla, że sąd może zawiesić postępowanie. Nawet więc jeżeli rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od rozstrzygnięcia, jakie może zapaść w innej sprawie, sąd powinien ocenić, czy należy zawiesić postępowanie (por. J. Bodio Komentarz aktualizowany do art.177 Kodeksu postępowania cywilnego LEX 2014).

Stan faktyczny był niesporny. Pozwany nie uiszczył należności za odpłatne studia za dwa miesiące 2008r., a jednocześnie podniósł zarzut przedawnienia roszczeń, zaś pozew wpłynął do Sądu 20 marca 2015 r.

Łącząca strony umowa stanowi umowę nazwaną, uregulowaną w przepisach ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r., zaś normy prawne kodowane w tej ustawie określają przedmiotowo istotne postanowienia analizowanej umowy, świadczące o jej odrębności i swoistości, w szczególności podmioty umowy (uczelnia wyższa oraz student), przedmiot umowy (art. 99 u.s.w.) oraz obowiązki stron, które są charakterystyczne wyłącznie dla tego stosunku prawnego. Skoro działalność szkół wyższych, w tym również zagadnienie umów o świadczenie usług edukacyjnych, uregulowana jest w przepisach szczególnych, w sprawie nie znajdują odpowiedniego zastosowania przepisy umowy zlecenia.

Roszczenia z tytułu działalności dydaktycznej uczelni, nie stanowią roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. W tym kontekście należy mieć na uwadze treść przepisu art. 106 u.s.w., zgodnie z którym prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.). Zatem, z mocy samego prawa działalność dydaktyczna uczelni wyłączona jest spod reżimu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, choćby podejmowane przez nią działania miały cechy działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 przywołanej ustawy, takie jak zarobkowy charakter, ciągłość zorganizowanej działalności. Roszczenia z tego tytułu nie stanowią zatem roszczeń związanych z działalnością gospodarczą, których termin przedawnienia wynosi trzy lata.

Zgodnie z treścią przepisu art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. W pozostałych przypadkach termin przedawnienia wynosi lat 10.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem strony powodowej, iż zapłata czesnego nie stanowi świadczenia o charakterze okresowym, a jest świadczeniem jednorazowym do którego zgodnie z art. 118 k.c. stosuje się dziesięcioletni okres przedawnienia. Zasada ta odnosi się ale wyłącznie do czesnego za jeden rok, ale nie za lata kolejne.

Z treści art. 99 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27.07.2005r. o szkolnictwie wyższym wynika, że uczelnia publiczna może pobierać opłaty za świadczone usługi edukacyjne związane z kształceniem studentów na studiach niestacjonarnych oraz uczestników niestacjonarnych studiów doktoranckich. Wysokość tych opłat, ustala rektor uczelni publicznej. W przypadku uczelni niepublicznych zgodnie z art. 99 ust. 4 ustawy o szkolnictwie wyższym, zasady pobierania i wysokość opłat w uczelni niepublicznej określa organ wskazany w jej statucie. W przypadku uczelni niepublicznych prawo do naliczenia opłaty za studia wynika z umowy zawartej pomiędzy uczelnią a studentem. Umowa o odpłatne świadczenie usług edukacyjnych jest umową o charakterze cywilno-prawnym.

Powszechnie w doktrynie przyjmuje się, że roszczenie o świadczenie okresowe charakteryzuje się następującymi cechami: przedmiotem świadczenia muszą być pieniądze lub rzeczy oznaczone rodzajowo, w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego dłużnik ma spełnić wiele świadczeń jednorazowych, spełnienie tych świadczeń następuje w określonych regularnych odstępach czasu oraz świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość. W niniejszej sprawie wszystkie te okoliczności zaistniały.

Analizowana umowa o świadczenie usług edukacyjnych, zawierana była nie na rok, ale na cały okres kształcenia, niemniej opłata nie stanowiła opłaty jednorazowej, uiszczanej przy rozpoczęciu studiów (czy też ewentualnie

rozłożonej na raty). Jej wysokość ustalana była na okres danego roku akademickiego, zaś obowiązek zapłaty czesnego rocznego aktualizował się z rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego. Wobec powyższego, opłata ta miała charakter cykliczny, a czas stanowił istotny czynnik wpływający na obowiązek świadczenia. Zatem, wysokość czesnego za lata kolejne nie była z góry znana, a modyfikacje jej wysokości mogła wynikać z różnorodnych okoliczności, także w trakcie semestru. Na rzecz okresowego charakteru opłat za naukę przemawia także treść regulaminu, gdy na skutek pojawienia się zaległości w opłatach wyższych niż jednomiesięczne czesne student może zostać skreślony z listy studentów. W takiej sytuacji nie był zobowiązany do ponoszenia dalszych opłat, a zatem przy rozpoczynaniu nauki kwota ta również w tej sytuacji nie była z góry określona. Mając na uwadze powyższe, opłaty za naukę ponoszone w procesie edukacyjnym nie dają z góry określonej wysokości, a kwestią indywidualną pozostaje, czy student ukończy semestr nauki, rok, dwa bądź trzy lata studiów czy też może wskutek niezdania egzaminów będzie kontynuował edukację również w następnym okresie.

Stwierdzić trzeba, że wysokość całego świadczenia w przypadku umowy o świadczenie usług edukacyjnych, jaka została zawarta w niniejszej sprawie, nie była znana z góry, lecz zależała od czasu trwania stosunku prawnego. Czynnik czasu ma tu bardzo istotne znaczenie. Należy mieć również na względzie, że przewidziana możliwość rozłożenia czesnego na raty jest wtórna wobec ustalenia charakteru prawnego świadczenia. Zastosowana regulacja nie modyfikuje pierwotnego charakteru roszczenia, a jedynie wskazuje sposób w jaki mogą być one uiszczane. Zmiana taka nie byłaby również dopuszczalna ze względu na treść art. 119 k.c., który zabrania przez czynność prawną przedłużania czy skracania terminów przedawnienia. (tak m.in. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z 16.10.2014r. sygn. akt II Ca 864/14).

Z uwagi na powyższe sąd nie podzielił argumentów powoda dyskwalifikujących uznanie czesnego za świadczenie okresowe. Sąd Rejonowy oddalił powództwo uznając, że roszczenie powoda przekształciło się w zobowiązanie naturalne na skutek upływu 3 lat od daty wymagalności.

Mając natomiast na uwadze, że przedawnienie odsetek następuje w tym samym terminie, w jakim przedawnia się należność główna, od której odsetki są liczone (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149.), należało stwierdzić, że żądanie strony powodowej uległo przedawnieniu w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c., z których wynika zasada, że koszty postępowania obciążają stronę przegrywającą proces. Ponieważ powództwo zostało w całości oddalone, koszty postępowania obciążają powoda.

SSR Anna Mikołajczak